



Sygn. akt V CSK 411/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 marca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (przewodniczący)

SSN Anna Owczarek (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Strzelczyk

w sprawie z powództwa P. W.

przeciwko M. T.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 2 marca 2016 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 12 lutego 2015 r., sygn. akt V ACa [...],

1) oddała skargę kasacyjną,

**2) oddała wniosek powoda o zasądzenie kosztów
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w G. nakazem zapłaty z dnia 24 lipca 2013 r., wydanym w postępowaniu upominawczym, nakazał aby pozwany M. T. w terminie dwóch tygodni zaspokoił roszczenie powoda R. Sp. z o.o. z siedzibą w G. o zapłatę kwoty 137.109,04 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 130.000 zł od dnia 1 lipca 2012 r. i od kwoty 7.109,04 zł od dnia wniesienia pozwu tytułem zwrotu pożyczki. Pozwany

M. T. wniósł sprzeciw, w którym zarzucił m.in. nieważność umowy cesji wierzytelności objętej żądaniem pozwu, która została zawarta przez P. W. i R. Sp. z o.o. z siedzibą w G.. W dniu 12 grudnia 2013 r. na podstawie art. 196 § 1 k.p.c. oświadczenie o wstąpieniu do sprawy w charakterze powoda złożył P. W..

Wyrokiem z dnia 25 marca 2014 r. Sąd Okręgowy w G. zasądził od M. T. na rzecz P. W. kwotę 137.109,04 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 130.000 zł od dnia 1 lipca 2012 r. i od kwoty 7.109,04 zł od dnia 12 grudnia 2013 r. oraz oddalił powództwo R. sp. z o.o. Sąd Apelacyjny w [...], po poczynieniu uzupełniających ustaleń, wyrokiem z dnia 12 lutego 2015 r., oddalił apelację pozwanego.

Ustalono, że P. W. jako pożyczkodawca i M. T. jako pożyczkobiorca zawarli w dniu 11 kwietnia 2012 r. w formie pisemnej umowę pożyczki, w której M. T. potwierdził odbiór kwoty 130.000 zł w gotówce, zobowiązał się do jej zwrotu z wynagrodzeniem w wysokości 30.000 zł, a w przypadku zwłoki do sprzedaży działki o powierzchni 0,1958 ha położonej w K. za cenę odpowiadającą kwocie pożyczki i wynagrodzenia. Pożyczka nie została zwrócona, a M. T. mimo wezwania odmówił zawarcia umowy sprzedaży. W dniu 30 marca 2013 r. P. W. zawarł umowę cesji wierzytelności z tytułu wskazanej umowy pożyczki na rzecz spółki R. sp. z o.o., której był jedynym wspólnikiem i ujawnionym w rejestrze Prezesem jednoosobowego Zarządu spółki, z tym że wobec skazania za przestępstwo z art. 270 § 1 k.k. nie mógł pełnić tej funkcji już od dnia 6 grudnia 2012 r. W dniu 29 marca 2013 r. P. W. zbył jeden udział w spółce na rzecz D. O. i odbyło się nadzwyczajne zgromadzenie wspólników, na którym podjęto uchwałę o udzieleniu nabywcy udziału pełnomocnictwa do zawarcia w imieniu spółki umowy cesji wierzytelności z Prezesem Zarządu P. W.. Sąd stwierdził, że umowa cesji z dnia 30 marca 2013 r. wobec braku właściwej reprezentacji spółki R., wyraźnego ograniczenia umocowania przez oznaczenie funkcji kontrahenta, której P. W. w dacie zawarcia umowy nie pełnił, niezachowania formy aktu notarialnego jest nieważna.

Sąd przyjął, że pozwany prowadził działalność gospodarczą jako wspólnik spółki cywilnej PHU M., a jego wspólnik T. K. zmarł w lutym 2012 r. Pozwany i spółka PHU M. przez kilka lat pozostawali w stosunkach gospodarczych

z K., R. Spółką z o.o. oraz R. i z tego tytułu otrzymywali zaliczki oraz dokonywali rozliczeń pieniężnych. Podmioty te reprezentował P. W.. Między R. Spółką z o.o. a M. T. toczy się inny proces o zapłatę. W ocenie Sądu przedstawione dowody wpłat, przelewów i rozliczeń opiewające na różne kwoty, powstałe w różnych datach i dotyczące tych podmiotów nie odnoszą się do umowy pożyczki, której dotyczy spór, tylko przepływów pieniężnych z innych tytułów.

Sąd stwierdził, że strony zawarły umowę pożyczki, która spełnia przesłanki z art. 720 k.c., z tym że co do odpłatności pożyczki wobec tego, że ustalone wynagrodzenie przewyższało kwotę odsetek maksymalnych postanowienie umowne zachowuje ważność tylko do granicy kwotowej oznaczonej w art. 359 § 2¹ k.c. Jako nieistotną, w świetle pozostałych postanowień umowy, określił omyłkę dotyczącą pisemnego oznaczenia kwoty pożyczki. Za taką kwalifikacją umowy przemawiają nazwa umowy, określenia jej stron, postanowienia dotyczące potwierdzenia odbioru kwoty pożyczki oraz zobowiązanie do jej zwrotu za wynagrodzeniem. Sąd, dokonując oceny dowodów, podkreślił że stanowisko pozwanego i jego zeznania w charakterze strony nie były spójne ani konsekwentne, a ich wewnętrzne sprzeczności skutkują brakiem wiarygodności co do treści i charakteru umowy, jej wykonania przez pożyczkodawcę, rozliczeń. Twierdzenia pozwanego, że kwota pożyczki nie została przekazana a umowa miała jedynie charakter zabezpieczający uznał za nie wykazane i wewnętrznie sprzeczne. Z umowy wprost wynika pokwitowanie odbioru świadczenia pożyczkodawcy w rozumieniu art. 462 k.c., a domniemania wynikającego tego przepisu pozwany nie wzruszył. Sąd zauważył, że pozwany był zastąpiony przez profesjonalnego pełnomocnika a mimo to twierdzenie o innym charakterze prawnym umowy i jej celu zostało podniesione na ostatnim posiedzeniu, zarzut nieważności umowy z powodu pozorności dopiero w apelacji. Stwierdził, że pozwany nie wykazał spełnienia przesłanek pozorności, tj. że zgodną wolą stron było nie wywoływanie przez zawartą umowę wynikających niej skutków prawnych, że dokonywana czynność w ich zgodnym zamiarze charakter symulowany. Uzgodnienie dotyczące przeniesienia własności nieruchomości zabezpieczało zwrot pożyczki a nie inne rozliczenia stron. Sąd Apelacyjny uznał za chybiony zarzut dotyczący naruszenia przez sąd pierwszej instancji art. 5 k.c. wskazując, że nie został on zgłoszony

wobec W. tylko wobec R. Sp. z o. o. Dokonał jednak jego oceny i stwierdził, że pozostaje on w sprzeczności z twierdzeniem pozorności, która skutkuje nieważnością umowy. Podniósł, że żadna z okoliczności powołanych przez pozwanego nie ma tak wyjątkowego charakteru, aby korzystanie przez powoda z jego prawa należało uznać za nie akceptowalne w świetle zasad współżycia społecznego, stanowiących podstawowe normy etycznego i uczciwego postępowania.

Pozwany złożył skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego opartą na obu podstawach. W ramach naruszenia prawa materialnego (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.) wskazał na niezastosowanie i pominięcie art. 83 § 1 k.c. poprzez nieuznanie pozorności umowy; niezastosowanie art. 5 k.c. poprzez niezbadanie przesłanek nadużycia prawa; niewłaściwe zastosowanie art. 720 k.c. poprzez przyjęcie, że strony zawarły umowę pożyczki; niezastosowanie art. 353¹ k.c. poprzez przyjęcie, że zabezpieczenie ustalone w umowie nie było nadmierne; niewłaściwe zastosowanie art. 65 § 2 k.c. poprzez pominięcie zgodnego zamiaru stron; niewłaściwe zastosowanie art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, że pozwany powinien udowodnić okoliczności zwrotu pożyczki, pomimo że powód nigdy nie wykazał wydania pozwanemu kwoty pożyczki. Odwołując się do podstawy z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. zarzucił: naruszenie przepisów postępowania co do art. 503 k.p.c. poprzez objęcie prekluzją procesową zarzutów pozorności umowy i nadużycia prawa; art. 227 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie istotnych dowodów; art. 382 k.p.c. poprzez niedokonanie wszechstronnej oceny dowodów; art. 233 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez niedokonanie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zebranego w sprawie.

Powód wniósł o oddalenie skargi i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył:

Oczywiście bezzasadne są zarzuty powołane w ramach kasacyjnej podstawy naruszenia przepisów postępowania. Art. 503 k.p.c. w ogóle nie był zastosowany w sprawie po pierwsze dlatego, że sprzeciw został wniesiony od nakazu zapłaty wydanego przeciwko R. Sp. z o. o., a przekształcenie podmiotowe polegające na

wstąpieniu do sprawy P. W. na w charakterze powoda na podstawie art. 196 § 1 k.p.c. miało miejsce w toku postępowania. Ograniczenia dotyczące powoływania twierdzeń i dowodów nie tylko zatem nie miały, ale i nie mogłyby mieć wobec niego zastosowania. Po drugie Sąd Apelacyjny nie odmówił oceny zarzutu nieważności umowy mającej wynikać z jej pozorności oraz zarzutu nadużycia prawa podmiotowego z powołaniem na przewidzianą we wskazanym przepisie prekluzję procesową. Wskazanie na podniesienie ich z opóźnieniem nastąpiło w kontekście oceny licznych sprzeczności i niewiarygodności twierdzeń pozwanego odnoszących się do stosunków faktycznych i prawnych łączących go z powodem i osobami, które ten reprezentował. Do zarzutów apelacji Sąd odniósł się wprost, dokonując merytorycznej oceny oraz wyczerpująco motywując zajęte stanowisko. Chybiona jest wskazana podstawa kasacyjna w zakresie odwołującym się do naruszenia art. 382 k.p.c., art. 227 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 233 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oparta w istocie na tym samym uzasadnieniu, tj. nie dokonaniu wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i pominięciu skazania P. W. za przestępstwo z art. 270 § 1 k.k. Pierwszy z tych przepisów wyznacza jedynie podstawę orzeczenia sądu drugiej instancji, jaką jest materiał zebrany w postępowaniu pierwszej instancji i w postępowaniu apelacyjnym. Ma on zatem charakter ogólnej dyrektywy kompetencyjnej wskazującej na kontynuację merytorycznego rozpoznawania sprawy w postępowaniu odwoławczym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2007r., III CSK 337/06, nie publ., postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2010 r., III CSK 124/09, nie publ.). Powołanie go jako podstawy kasacyjnej może więc być skuteczne jedynie wówczas, gdyby sąd drugiej instancji pominął część materiału dowodowego i wydał orzeczenie oparte wyłącznie na materiale zebranym w pierwszej albo drugiej instancji, pomijając ten, który był wynikiem procedowania w innej instancji. Obszerne uzasadnienie rozstrzygnięcia wskazuje jednak na kompletność podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, w tym dokonanie ustaleń i oceny całego materiału dowodowego. Przypomnieć należy, że w myśl art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów i oceny dowodów, zatem zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. poprzez błędną ocenę zeznań pozwanego jest niedopuszczalny. Niezrozumiałe jest przypisywanie przesądzającego znaczenia okoliczności skazania powoda za

przestępstwo przeciwko dokumentom (art. 270 § 1 k.k.), skoro nie dotyczyło ono dokumentów będących przedmiotem oceny w sprawie ani stosunków prawnych zachodzących pomiędzy stronami. Sam w sobie fakt ten nie może być uznany za wystarczającą podstawę pozbawienia powoda wiarygodności i przydania jej pozwanemu, skoro to przedstawiona przez niego wersja zdarzeń dotyczących zawarcia oraz wykonania umowy pożyczki zawierała sprzeczności i nie miała oparcia w innych dowodach.

Brak potwierdzenia kasacyjnej podstawy naruszenia przepisów postępowania oznacza, że przy ocenie zarzutów odnoszących się do prawa materialnego Sąd Najwyższy związany jest podstawą faktyczną rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji. Tym samym pominać należy te z nich, które oparte są na błędnych założeniach, że bezpodstawne zastosowanie prekluzji procesowej spowodowało pominięcie przez sąd pozorności umowy pożyczki i nadużycia prawa podmiotowego. Utrwalone jest stanowisko judykatury co do tego, że zarzut skargi kasacyjnej, mający na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji pod pozorem błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów nie podlega uwzględnieniu (por. m.in. nie publikowane wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2013 r., III CSK 190/12, z dnia 6 lutego 2014 r., I CSK 252/13, z dnia 4 kwietnia 2014 r., II CSK 405/13). Sąd Najwyższy kolejny raz potwierdza, że odwoływanie się przez skarżącego do własnych ustaleń i oceny dowodów odmiennych od sądu *meriti* nie może stanowić podstawy wysuwania zarzutów co do określenia konsekwencji wynikających z obowiązywania normy prawnej i zarzutów dotyczących subsumcji ustaleń faktycznych do wskazanej normy prawnej. Już tylko z tej przyczyny nie wymaga rozważań skarga kasacyjna wskazująca na naruszenia art. 83 § 1 k.c. w zakresie dotyczącym „pominięcia faktu”, że umowa pożyczki miała charakter pozorny, a strony w istocie zawarły umowę o zabezpieczeniu zwrotu zaliczek, art. 353¹ k.c. przez pominięcie nadmiernego zabezpieczenia wierzyciela wymagającego rozważenia „pod kątem pozorności umowy”, art. 720 k.c. przez przyjęcie, że strony zawarły umowę pożyczki a nie „zabezpieczenie zwrotu zaliczek”. Zauważyć należy, że okoliczność tzw. „nadzabezpieczenia” nie może być uznana za kwestię materialno-prawną rzutująca na rozstrzygnięcie sprawy, gdyż zawarte w umowie pożyczki zastrzeżenie

zobowiązujące pozwanego do przeniesienia tytułem sprzedaży prawa własności nieruchomości położonej w K. na powoda za cenę odpowiadającą niespłaconej kwocie pożyczki i związanym z nią wynagrodzeniem, było nieważne.

Bezzasadny jest zarzut naruszenia art. 65 § 2 k.c. poprzez pominięcie przy wykładni umowy zgodnego zamiaru stron i jej celu, który pozostaje w bezpośrednim związku z zarzutem naruszenia art. 83 k.c. Stawiając go skarżący zmierza do wykazania, że umowa pożyczki miała charakter pozorny. Uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia nie potwierdza jednak naruszenia dyrektywy interpretacyjnej umów zawartej w art. 65 § 2 k.c. Sąd drugiej instancji szczegółowo i przekonująco wywiódł dlaczego przyjął, że umowa miała samodzielny charakter, a wcześniej zawiązane między stronami stosunki prawne nie miały z nią związku. Koincydencja czasowa między udzieleniem pożyczki i śmiercią współnika pozwanego jest oczywista, ale nie wystarcza do przyjęcia zgodnego zamiaru zawarcia pozornej umowy pożyczki. Rzekomy cel zabezpieczenia innych już istniejących wierzytelności powoda, w tym na prawie własności nieruchomości pozwanego, mógł zostać osiągnięty poprzez złożenie oświadczeń woli o odmiennej treści. Co do pozorności przypomnieć należy, że jej istotą jest brak konstytutywnej cechy oświadczenia woli, w postaci zamiaru wywołania skutków prawnych wynikających z podejmowanej czynności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2011 r., III CSK 349/10). Judykatura i piśmiennictwo wskazują na dwie podstawowe postacie pozorności, tj. czystą (bezwzględną) kiedy strony, dokonując czynności prawnej, nie mają zamiaru wywołania żadnych skutków prawnych oraz kwalifikowaną (względną) kiedy strony dokonują czynności prawnej pozornej tzw. symulowanej w celu ukrycia innej, rzeczywiście przez nie zamierzonej i dokonanej. W pierwszym wypadku jedynym celem stron jest stworzenie u innych przeświadczenia, że czynność prawna, w takiej postaci jak ujawniona, została dokonana w rzeczywistości. Taka pozorna czynność, nie ukrywająca innej czynności prawnej, nie wywołuje skutków prawnych między stronami, gdyż zgodnie z art. 83 § 1 k.c. jest nieważna (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 1986 r., I CR 45/86, z dnia 11 maja 2007 r., I CSK 70/07, z dnia 26 lipca 2012 r., I UK 27/12). W drugim - czynność prawna ukryta (dysymulowana) wymaga łącznego spełnienia czterech warunków: strony są zgodne co do tego, czego oczekują w

rzeczywistości, czynność ukryta ma miejsce równocześnie z ujawnianą, różni się treścią od pozornej, a akt wyrażający prawdziwą wolę stron ma pozostać w ukryciu, nie może być ujawniony na zewnątrz. W judykaturze dominuje pogląd, że w takim wypadku istnieją dwie samodzielne czynności prawne, przy czym czynność ujawniona zawsze jest nieważna, a ważność ukrytej zależy od spełnienia wymogów ustawowych właściwych dla czynności danego rodzaju (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2001 r., V CKN 631/00, OSNC 2002, nr 7-8, poz. 91, z dnia 27 kwietnia 2004 r., II CK 191/03, nie publ., uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2009 r. III CZP 21/09, OSNC 2010, nr 1, poz. 13, z dnia 9 grudnia 2011 r. III CZP 79/11, OSNC 2014, nr 6, poz. 74). Prawidłowo dokonana przez sąd drugiej instancji ocena stanu faktycznego i prawnego doprowadziła go do trafnej konkluzji, że twierdzenie pozwanego o istnieniu wady oświadczenia woli w postaci pozorności nie zostało wykazane. Zarzut nieprawidłowego zastosowania przez ten sąd art. 83 k.c. nie znalazł zatem potwierdzenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2014 r., IV CSK 399/13, nie publ.). Co do zasady przypomnieć należy, że pozorność umowy jest okolicznością faktyczną ustalaną przez sądy merytoryczne i nie podlega kontroli kasacyjnej (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 1997 r., I CKN 51/96, OSNC 1997, nr 6–7, poz. 79, z dnia 10 września 1999 r., II UKN 7/99, OSNP 2000, nr 23, poz. 865 oraz nie publikowane z dnia 27 lipca 2000 r., IV CKN 91/00, z dnia 8 grudnia 2000 r., I CKN 1233/00, z dnia 9 listopada 2007 r., V CSK 278/06, z dnia 8 września 2011 r. III CSK 349/10, z dnia 23 stycznia 2012 r., II UK 93/11, z dnia 24 kwietnia 2013 r., IV CSK 571/12, z dnia 26 marca 201 r., V CSK 218/13, z dnia 4 kwietnia 2014 r., II CSK 405/13). Czynność prawna pozorna jest dotknięta nieważnością bezwzględną i nie wywołuje żadnych skutków prawnych od początku (*ex tunc*), a orzeczenie sądu w tym przedmiocie ma charakter deklaratoryjny.

Zarzut naruszenia art. 5 k.c. „poprzez niezbadanie przesłanek nadużycia prawa i brak jakiejkolwiek oceny okoliczności faktycznych w tym zakresie” jest zapewne wynikiem nie zapoznania się przez skarżącego z motywami orzeczenia Sądu Apelacyjnego, w których zagadnienie to obszernie omówiono (str. 11 i 12). Stanowisko Sądu odnoszące się do braku podstaw do zastosowania tego przepisu jest prawidłowe. Wobec podniesienia w uzasadnieniu skargi wątpliwości

dotyczących dopuszczalności łącznego powoływania się na pozorność umowy i sprzeczność z zasadami współżycia społecznego Sąd Najwyższy wskazuje, że w zasadzie stwierdzenie bezwzględnej nieważności czynności prawnej opartej na art. 58 k.c. wyprzedza dokonywanie jej oceny przez pryzmat nadużycia prawa podmiotowego i ewentualne stosowanie sankcji na podstawie art. 5 k.c. Zatem, jeżeli prawo podmiotowe było wykonywane poprzez zawarcie czynności prawnej, stwierdzenie podstawy bezwzględnej jej nieważności przewidzianej w art. 58 § 1 i 2 k.c. czyni zbędnym odwołanie się do art. 5 k.c. Stosowanie tego przepisu jest jednak możliwe nadal, mimo odwołania się w art. 353¹ i 354 k.c. do zasad współżycia społecznego, w wypadku stwierdzenia przekroczenia granic swobody umów. Ponadto w odniesieniu do umów pozornych wykonywanie prawa podmiotowego, które wynika z ważnej czynności prawnej ukrytej, podlega ocenie w aspekcie nadużycia prawa podmiotowego na ogólnych zasadach.

W tym stanie rzeczy wobec braku uzasadnionych podstaw skarga kasacyjna podlega oddaleniu (art. 398¹⁴ k.p.c.). O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono w oparciu o zasadę słuszności uwzględniając sytuację majątkową pozwanego, charakter roszczenia i okoliczności sprawy (art. 102 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.).